Skaldowie

W żółtych płomieniach liści **kap. II**

e **[tempo 60; bas, pianino, skrzypce]**
a e a e
a e a e

Andrzej Zieliński:

W żółtych płomieniach liści — G e a _ **[tempo 86; tylko pianino i bas]**
brzoza dopala się ślicznie — G e H^{7} E
Grudzień ucieka za grudniem — a G C F
styczeń mi stuka za styczniem — F C E^{7} a

Wśród ptaków wielkie poruszenie — G e a _ **[wchodzą skrzypce i perkusja]**
ci odlatują, ci zostają — G e H^{7} E
Na łące stoją jak na scenie — a G C F
czy też przeżyją, czy dotrwają — F G a G **[zwolnienie]**

Łucja Prus:

C C^{7+} C^{7} _ — I ja żegnałam nieraz kogo
F e d $d_{/C}$ — i powracałam już nie taka
B $E_{/Gis}$ a $a_{/G}$ — Choć na mej ręce lśniła srogo
F $D^{7}_{/Fis}$ G G^{7} — obrączka srebrna jak u ptaka

I ty żegnałaś nieraz kogo — C $C^{(7+)}$ C^{7} _ — I ja żegnałam nieraz kogo
za chmurą, za górą, za drogą — F e d $d_{/C}$ — za chmurą, za górą, za drogą
I ty żegnałaś nieraz kogo — B $E_{/Gis}$ a $a_{/G}$ — I ja żegnałam nieraz kogo
i ty żegnałaś — F G — I ja żegnałam
nieraz **[tempo 60]** — a (e a e — nieraz
a e a e)

[tempo 86, tylko pianino i bas] — G e a _ — Gęsi już wszystkie po wyroku
G e H^{7} E — nie doczekają się kolędy
a G C F — Ucięte głowy ze łzą w oku
F C E^{7} a — zwiędną jak kwiaty, które zwiędły

Dziś jeszcze gęsi kroczą ku mnie — G e a _ **[wchodzą skrzypce i perkusja]**
w ostatnim sennym kontredansie — G e H^{7} E
Jak tłuste księżne, które dumnie — a G C F
witały przewrót, kiedy stał się — F G a G **[zwolnienie]**

C C^{7+} C^{7} _ — I ja witałam nieraz kogo
F e d $d_{/C}$ — chociaż paliły wstydem skronie
B $E_{/Gis}$ a $a_{/G}$ — I powierzałam Panu Bogu
F $D^{7}_{/Fis}$ G G^{7} — to, co w pamięci jeszcze płonie

I ty witałaś nieraz kogo — C $C^{(7+)}$ C^{7} _ — I ja witałam nieraz kogo
za chmurą, za górą, za drogą — F e d $d_{/C}$ — za chmurą, za górą, za drogą
I ty witałaś nieraz kogo — B $E_{/Gis}$ a $a_{/G}$ — I ja witałam nieraz kogo
i ty witałaś — F G — i ja witałam
nieraz — a (e a e **[tempo 60]** — nieraz
a e a e)

Ognisko palą na polanie — G e a _ **[tempo 86, tylko pianino i bas]**
w nim liszka przez pomyłkę gore — G e H^{7} E
a G C F — A razem z liszką, drogi Panie
F C E^{7} a — me serce biedne, ciężko chore

[wchodzą skrzypce i perkusja]	G e a _	Lecz nie rozczulaj się nad sercem
	G e $H^{\overline{7}}$ E	na cóż mi kwiaty, pomarańcze
	a G C F	Ja jeszcze z wiosną się rozkręcę
[zwolnienie]	F G a G	ja jeszcze z wiosną się roztań
I ja żegnałem nieraz kogo	C C^{7+} C^{7} _	
i powracałem już nie taki	F e d $d_{/C}$	
Choć na mej ręce lśniła srogo	B $E_{/Gis}$ a $a_{/G}$	
obrączka jaką noszą ptaki	F $D^{7}{}_{/Fis}$ G G^{7}	
I ty żegnałeś nieraz kogo	C $C^{(7+)}$ C^{7} _	I ty żegnałeś nieraz kogo
za chmurą, za górą, za drogą	F e d $d_{/C}$	za chmurą, za górą, za drogą
I ty żegnałeś nieraz kogo	B $E_{/Gis}$ a $a_{/G}$	I ty żegnałeś nieraz kogo
i ty żegnałeś	F G	i ty żegnałeś
nieraz	a (e a e **[tempo 60]**	nieraz
	a e a e)	